



Szlakiem Legionów: Czworonożni przyjaciele w okopach



Z walk we Francji: Wnętrze zburzonego domu

widowni walki o gorycki przyczółek mostowy. Także i tu znów część frontu bojowego szczególnie silnie wytrzymała burze: odcinek Podgora. Gdyśny w kontrataku w nocy na 2. listopada odzyskali wszystkie rowy, ponowili Włosi w tym dniu swoje

natarcie zapomocą kilku świeżych pułków. Nocny ogień działowy i minowy poprzedza każdy atak piechoty. Wszystko napróżno. Zahartowani, jak stal, w boju obrońcy odparli wszystkie szturmy. Nieprzyjaciół, w którego oddziałach było już zupełne

zamieszanie, stracił połowę swej załogi. Nie zważając na to, rozpoczął znowu atak — i znowu został odparty. Włoscy dowódcy chcieli jednak przedrzeć się za wszelką cenę. Sześć razy szturmowała nieprzyjacielska piechota po południu pozycję, bro-



Z walk we Francji: Ruiny w Leaumont.